

**CENY OGŁOSZEN:** Na I stronie wiersz milimetry mk. 800 — na III stronie mk. 400. — IV mk. 300. Tekst i nadesłane m. 600. — Drobne ogłoszenia od mk. 100 do 400 za wyraz. Najmniej 1500 mk. Ogłoszenia pozamięscowe o 50%, zagraniczne 100% drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

# ISKRA

Adres dla listów i depesz

„ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

**marek 14000.**

Z odnośnikiem miesięcznie mk. 15.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 16.000.

Z przesyłką pocztową

mk. 16.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 25.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4, telef. 64. ADMINISTRACJA: Dębińska 1, tel. 73.

Będzin, Małachowskiego 7.

Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

Wszystkim tym; którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

**JÓZEFA SKAZIKA**

i okazali nam pomoc i współczucie w naszym wielkim nieszczęściu, a w szczególności ks. Pleniewiczowi, p. p. inspektorowi Krzyżanowskiemu, komendantowi Strzeleckiemu i p. Warszawskiemu wyrażamy serdeczne podziękowanie.

RODZINA.

2981

Kino „SFINKS”

Od 4-go do 8-go lipca włącznie

2-ga seria „CYRK GRAYA”

p. t. „W pazurach lwa”  
w roli głównej EDDIE POLO.

ANONSI!

Od 9-go lipca

„PIOTR WIELKI”

ANONSI!  
do 15-go lipca

BACZNOSC!

Od 16-go lipca 3-cia seria p. t.

BACZNOSC!

„W głębinach morskich”.

**Dr. med. K. SERCARZ**

lekarz chorób wenerycznych i skórnych (włosów).

Badania mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 i 4—7 wiecz. w niedziele i święta od 10—11 po poł.

BĘDZIN, Czeładzka 14, parter. TELEFON 31.

**Dr. H. Grodziński**

b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne i włosów.

Przyjmuje od 10—2 i 6—8.

Panie 5—6.

SOSNOWIEC, Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

**Dr. med. 2545 Józef HAŁACZ**

b. dyrektor szpitala wenerycznego.

Choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje codziennie od 3—7 godz.

we wtorki i piątki od 9—11 i 1/2—7.

w święta 10—12.

BĘDZIN, Plac 3-go Maja Nr. 4.

**Dr. LUFTSPRINGER**

Choroby: skórne, włosów, weneryczne, (niemoc płciowa).

Analizy mikroskopowe.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje 9—12 i 6—8. Panie 5—6.

SOSNOWIEC, ulica Modrzejska Nr. 39, II d.

## Sprawy finansowe.

Obrót pieniężny i dewizowy.

Warszawa, 4 lipca.

Powiększenie obrotu pieniężnego odbywa się dwiema drogami: przez kredyty i przez druk coraz nowych ilości banknotów papierowych. W istocie rzeczy rzucanie na rynek nowych banknotów jest tylko jedną z form kredytu, który państwo zaciąga u obywateli.

Taką formą kredytu są bonny czy listy państwowe.

Już podczas wojny, na skutek wzmożonych wydatków, państwa walczące uciekiły się do środka łatwego, lecz zgubnego, powiększenia obiegu pieniężnego przez rzucanie na rynek nowych ilości pieniędzy pa-

pierowych. Ponieważ jednak pieniądze te przedstawiały tą samą wartość, a często-kroć nawet wartość zmniejszoną, przeto siła kupna pieniądza musiała maleć. To sztuczne zwiększenie obiegu pieniężnego, nazwane inflacją, miało ten skutek, że siła kupna jednostki pieniężnej zmniejszała się coraz bardziej w miarę wzrostu inflacji, a wraz z tym zjawiskiem następowało podrożenie towaru i wszelkich usług, za które tymiż jednostkami pieniężnymi płacono.

Trzeba dodać, że po wojnie z jednej strony wskutek wzmożonych potrzeb państwowych dla odbudowy zniszczonego przez wojnę mienia, a z drugiej wobec nowozrodzonych potrzeb społecznych, wydatki państw wzrosły niepomierne; wzrosły także zobowiązania państwowe z tytułu zaciągniętych długów. Państwa po wojnie nie mogły się oprzeć żądaniom ludności, która zapragnęła lepszych warunków życia; z drugiej strony same rządy tych państw zbyt pośpiesznie pragnęły zagoić wszystkie rany, które wojna zadała.

Rezultatem tych dążeń wobec braku potrzebnych środków było przedłużanie już istniejącego stanu rzeczy przez dalsze sztuczne powiększenie obiegu pieniężnego. Ponieważ zaś nie dodano nowych wartości, więc wynikiem takiego sposobu gospodarowania był ogólny nieład w stosunkach finansowych, a za tym nieładem przyszedł nieład w stosunkach gospodarczych kraju. Powstrzymanie inflacji jest więc koniecznym warunkiem uzdrowienia obiegu pieniężnego.

Rządy nie mogą wydawać więcej, niż mają dochodów. Oszczędna gospodarka państwowa, oszczędna gospodarka samorządowa, zakrojenie narazie potrzeb do granic możliwości ich wykonania — oto nieodzowny warunek powstrzymania dalszej inflacji.

Ale nie dość tego. Wszyst-

kie państwa muszą dążyć do stopniowego, bardzo oględnego zmniejszania dotychczasowego obiegu pieniężnego. Da się to uskutecznić z jednej strony przez spłatę zobowiązań kredytowych, z drugiej — przez stopniowe redukowanie nadmiernej ilości znaków pieniężnych obiegowych.

Jaką drogą to uczynić?

Drogą podniesienia podatków, drogą oszczędności i drogą wzmoczonej produkcji. Tylko przez podniesienie skali podatków, przez oszczędność zarówno w wydatkach państwowych, jak i w wydatkach każdego poszczególnego obywatela, przez wzmoczenie wreszcie produkcji, pomnażającej dotychczasowe bogactwo krajowe, wyjść możemy z tych niedomagań skarbowo-finansowych, które grożą nam zupełną ruiną gospodarczą.

Żadne sztuczne czy policyjne sposoby poza wskazany wyżej gospodarczymi środkami nie doprowadzą do celu. Ani zakazy w dziedzinie obrotu dewizowego, ani zakazy w dziedzinie handlu wewnętrznego czy międzynarodowego, ani wreszcie ingerencja rządu w dziedzinie wytwórczości przemysłowej nie da pożądaných

rezultatów; przeciwnie — w skutkach okaże się zgubną.

Wszelkie próby w tym kierunku, jak np. administracyjne sposoby obniżania istotnej wartości towarów na rynku, prowadzą tylko do większego zamętu w życiu gospodarczym i finansowym państwa i dają jedynie pole do nadużyć, przy których czerpią zyski jednostki, traci państwo i społeczeństwo.

Trzeba się liczyć z naturalnymi skłonnościami i dążeniami ludzkimi i trzeba pamiętać, że tylko w normalnych warunkach społecznych można rozwijać i przestrzegać normalnej uczciwości jednostki w stosunkach do państwa i społeczeństwa; w warunkach anormalnych zanika granica między tym co słusze, a niesłusze, co sprawiedliwe, a co krzywdzące, i żadne zakazy, żadne przepisy nie mogą tej granicy określić, narzucić i utrzymać.

Powrót do normalnych warunków przedwojennych naszego życia gospodarczego i finansowego z zastrzeżeniem usunięcia z tej dziedziny zbytecznych, a krępujących ją przepisów prawnopolicyjnego charakteru, jest jedynie wskazany.

Bronisław Knothe.

## Zaprzęństwo Tichona.

Sosnowiec, 5 lipca.

Słyszysz i mów! — szeroko, że cały cywilizowany świat współczuje duchowieństwu chrześcijańskiemu, prześladowanemu w Rosji sowieckiej.

W ślad za tymi pobożnymi oświadczeniami idą słomianopłomienne zapewnienia, że ten świat cywilizacji stoi w obronie duchowieństwa.

Otóż — niezawodnie ów „cały świat cywilizowany” zrobił wielkie oczy, kiedy agencje telegraficzne rozniosły wiadomość o rzekomej „skrusze” — Tichona. „Skrucha” ta, jak wiemy, polega na tym, że Tichon miał przyjąć do zrozumienia swych wielkich „przewinień” wobec rządu sowieckiego, że żałuje tego i prosi o łaskę.

Sowiety, oczywiście, okazały

się wielce wspaniałomyślnie i wypuściły penitenta na wolność. Tyle podaje wiadomość telegraficzna. Co sądzić o tych e-nuncjacjach Tichona?

Dwie alternatywy są do pomysłenia: albo kryje się tu jakiś szantaż sowieckim, mający na celu puszczenie w świat sensacyjnej kaczki reklamy, albo istotnie Tichon złożył omawiane tu oświadczenie. W pierwszym wypadku niezadługo nastąpiłoby wyjaśnienie „sytuacji”, kompromitujące jeszcze raz rząd sowiecki, — natomiast w drugim wypadku sprawa jest daleko poważniejsza i godna bliźszego zastanowienia się nad nią.

Duchowieństwo chrześcijańskie-katolickie i prawosławne zarówno — przechodzi w Rosji so-









